

Wiśła: Galeria Tigrana

Data publikacji: 9.02.2009 11:32

□

Częstkę swojego rodzinnego domu pokazał na 29 fotografiach Tigran Vardikyan, znany rysownik, współpracujący z gazetą „Polska Dziennik Zachodni” i Wiślańskim Centrum Kultury. Niezwykle ciekawą ekspozycję można oglądać w WCK do końca lutego.

Wiśła stała się miejscem debiutu fotograficznego Tigrana. Wystawa „**Armenia bliska – Armenia z bliska**” pokazuje jak piękny to kraj. - *W Wiśle spotykam się z życzliwymi ludźmi, którzy zawsze otwarcie mnie przyjmują. Jestem wdzięczny, że wiślanie pomogli mi zorganizować tę wystawę* – mówił podczas wernisażu, który odbył się 6 lutego w holu Domu Zdrojowego, Tigran Vardikyan. - *To moja pierwsza wystawa fotograficzna w Wiśle. Na zdjęciach pokazuję część Armenii, gdzie byłem przez miesiąc, więc nie zdążyłem objechać całego kraju. Jest tam dużo ciekawych miejsc.*

Tigran jest rysownikiem i jak mówi rysunku i fotografii nie sposób porównać. - *Rysowanie jest pracochłonne, z kolei fotografia to w skrócie mówiąc moment, zrobienie „pstryk” i gotowe. Jednak, żeby zrobić ten „pstryk” trzeba pomyśleć, co konkretnie i w jaki sposób chce się pokazać. Ja bardzo lubię sztukę fotografii* – mówił Tigran.

Prace Tigrana możemy oglądać w Wiśle nie po raz pierwszy. W siedzibie wiślańskiego PTTK rysownik miał wystawę portretu satyrycznego.

Podczas wernisażu autor zdjęć chciał przybliżyć klimat Armenii, nie tylko poprzez piękne fotografie, ale również... poczęstunek. Była okazja do spróbowania tradycyjnego chleba ormiańskiego o nazwie lawasz, wyrabianego w arkuszach z solonym serem i szczypiorkiem w środku, ormiańskiego wina i Araratu, czyli ormiańskiego koniaku.